

Philip K. Dick

Możemy cię zbudować



Philip K. Dick "Możemy cię zbudować"

nimfa bagienna

Louis Rosen i Maury Rock handlują elektronicznymi klawikordami, lecz sprzedaż kuleje, a ich ambicje sięgają znacznie wyżej. Postanawiają produkować i sprzedawać ludzi, a właściwie doskonale cybernetyczne sobowtóry postaci historycznych. Problem polega na tym, że jedynym ich potencjalnym wspólnikiem jest Sam K. Barrows, chciwy miliarder o usposobieniu i moralności rekina, a prototyp, Abraham Lincoln, wcale nie ma ochoty być sprzedany i powołuje się na swe konstytucyjne prawa...

Czy elektroniczny Lincoln jest mniej ludzki niż jego twórcy? Czy maszyna, która troszczy się o innych i cierpi, jest gorsza od Barrowsa albo zimnej psychopatki, w której beznadziejnie kocha się Louis?

Możemy cię zbudować traktuje o rozpadzie człowieka oraz o towarzyszącym mu strachu - przed utratą zmysłów, brakiem środków do życia, odejściem ukochanej osoby... (z przedmowy Cezarego Zbierzchowskiego).